

Sygn. akt I ACa 352/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Katarzyna Polańska - Farion

Sędziowie: SA Roman Dżiczek

SA Marzena Konsek - Bitkowska (spr.)

Protokolant: stażysta Konrad Stanilewicz

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2019 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa M. A., S. K. i D. F.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi (...) i (...) (poprzednio Minister (...) i (...)) oraz Ministrowi (...) i (...)

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 grudnia 2017 r., sygn. akt I C 745/16

I. prostuje zaskarżony wyrok w ten sposób, że każdorazowo po słowach (...) wpisuje i Finansów;

II. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i trzecim w ten sposób, że:

a. jako jednostkę Skarbu Państwa zobowiązaną do zapłaty wskazuje również Ministra (...) i (...);

b. oddala powództwo D. F. o zapłatę kwoty

94 080 zł (dziewięćdziesiąt cztery tysiące osiemdziesiąt złotych) wraz z odsetkami od tej kwoty;

c. oddala powództwo M. A. i S. K. o zapłatę kwot po 8 870 zł (osiem tysięcy osiemset siedemdziesiąt złotych) na rzecz każdego z nich wraz z odsetkami od tych kwot.

d. ustala, że koszty procesu ponosi pozwany w całości w stosunku do M. A. i S. K. zaś pomiędzy pozwanym a D. F. pozwany w 86% a powódka w 14%;

III. oddala apelację pozwanego w pozostałej części;

IV. oddala apelacje powodów;

V. ustala, że koszty postępowania apelacyjnego ponosi pozwany w 60% a powodowie w 40% pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w Warszawie.

Marzena Konsek – Bitkowska Katarzyna Polańska – Farion Roman Dżiczek

UZASADNIENIE

Pozwem z 2 grudnia 2011 r., skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi (...) i Ministrowi (...) i (...), J. K. (1), M. A. i S. K. wnieśli o zasądzenie kwot po 187 405,55 zł, zaś D. F. o zasądzenie kwoty 562 216,65 zł, wraz z odsetkami ustawowymi od 21 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Powodowie wskazali, że swoje roszczenia wywodzą z odpowiedzialności pozwanego za wydanie niezgodnych z prawem decyzji nacjonalizacyjnych co do przedsiębiorstwa „(...) w mieście Z.”, stanowiących własność poprzedników prawnych powodów, którą to wadliwość stwierdzono we właściwym postępowaniu.

W toku procesu zmarła J., a w jej miejsce wstąpili spadkobiercy M. A. i S. K.. Pismem z 15 stycznia 2015 r. M. A. i S. K. zmodyfikowali żądanie pozwu w ten sposób, że wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kwot po 294.108,33 zł z ustawowymi odsetkami od 21 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z 2 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo, uznając roszczenia za przedawnione. Na skutek apelacji powodów Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 6 maja 2016 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny przesądził, że roszczenie powodów dochodzone pozwem nie uległo przedawnieniu .

Powódka D. F. w piśmie z 4 grudnia 2017 r. rozszerzyła powództwo w ten sposób, że zażądała zwrotu nieruchomości stanowiącej część znacjonalizowanego przedsiębiorstwa, położonej w Z., przy ul. (...), obecnie (...), obejmującej działkę nr (...) a obecnie działki (...) oraz część (...) o łącznej powierzchni 0,4890 ha. W wypadku uznania, iż restytucja mienia jest niemożliwa, zgłosiła żądanie ewentualne o zasądzenie na jej rzecz odszkodowania w kwocie 664.556,66 zł jako wartości udziału (...) we własności ww. nieruchomości – wraz z odsetkami ustawowymi od 21 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty i kosztów procesu.

Wyrokiem z 28 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa – Ministra (...) na rzecz D. F. 664.556,66 zł oraz na rzecz M. A. i S. K. kwoty po 294.108,33 zł - wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił i ustalił, że pozwany ponosi w całości koszty postępowania, ich szczegółowe rozliczenie pozostawił referendarzowi sądowemu.

Powyższe rozstrzygnięcie oparte zostało na następujących ustaleniach faktycznych i ocenach prawnych:

Zarządzeniem z 5 stycznia 1946 r. Minister (...) i (...) ustanowił przymusowy zarząd państwowy nad przedsiębiorstwem „(...) w mieście Z.”. Przedsiębiorstwo stanowiło własność B. B. (1) oraz J. K. (2) w stosunku 2:1. Na mocy orzeczenia nr (...) Ministra (...) i (...) z 24 maja 1948 r. przedsiębiorstwo to zostało przejęte na własność Państwa w trybie ustawy z 3 stycznia 1946 r. o przejściu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej. W dniu 4 grudnia 1952 r. Prezes Centralnego (...) wydał orzeczenie zatwierdzające protokół zdawczo-odbiorczy przedsiębiorstwa, określający jego majątek nieruchomy i ruchomy oraz stan rozliczeń.

Decyzją z 9 marca 2006 r. Minister (...) stwierdził nieważność zarządzenia Ministra (...) i (...) z 5 stycznia 1946 r. w sprawie ustanowienia zarządu przymusowego nad przedsiębiorstwem „(...) w mieście Z.” oraz orzeczenia nr (...) Ministra (...) i (...) z 24 maja 1948 r. o przejściu na własność Państwa tego przedsiębiorstwa. Powyższa decyzja została utrzymana w mocy decyzją z 10 maja 2006 r., skarga na powyższą decyzję została oddalona.

Decyzją z 21 grudnia 2009 r. Minister (...) i (...) stwierdził nieważność orzeczenia Prezesa Centralnego (...) z 4 grudnia 1952 r. w sprawie zatwierdzenia protokołu zdawczo-odbiorczego przedsiębiorstwa „(...) w Z. przy ul. (...)”.

Spadkobiercami B. B. (1) byli w częściach równych J. B. i A. P.. Spadek po A. P. nabyła D. F.. Spadek po J. K. (2) przypadł W. K., po którym w częściach równych J. K. (1), M. A. i S. K.. Spadkobiercami J. K. (1) są M. A. i S. K. w częściach równych.

Wartość nieruchomości wchodzącej w skład przedsiębiorstwa w dacie przejęcia pod zarząd państwowy według cen aktualnych wynosiła 1 314.470 zł. Wartość ruchomości przedsiębiorstwa według tego samego stanu i cen wynosiła 396.960 zł.

Obecnie nieruchomość, na której znajdowało się znacjonalizowane przedsiębiorstwo, uległa przekształceniu i podzieleniu. Część nieruchomości została przekazana pod drogę publiczną, a część została oddana w użytkowanie wieczyste, gdzie wybudowano stację paliw.

Ustalając wysokość odszkodowania Sąd oparł się na dowodach z opinii biegłego sądowego W. B. i M. K..

Sąd Okręgowy zważył, iż zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c. jest związany oceną prawną Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który w szczególności stwierdził, iż roszczenie nie uległo przedawnieniu.

Ostatecznie M. A. oraz S. K. domagali się zasądzenia na ich rzecz kwot po 294.108,33 zł, zaś D. F. - 664.556,66 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 21 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania. Tak sformułowane powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości na podstawie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym w dniu 31 sierpnia 2004 r., w myśl art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 r. nr 162 poz. 1692). Wobec wydania decyzji nadzorczej po 1 września 2004 r. nie zachodzi konieczność wyczerpania administracyjnego trybu dochodzenia odszkodowania przewidzianego w art. 160 § 4 k.p.a. (por. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z 31 marca 2011 r., III CZP 112/10, LEX nr 751460).

Powodom służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę. Wedle § 3 art. 160 k.p.a. odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a., chyba że winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie ponosi inna strona postępowania dotyczącego tej decyzji; w tym ostatnim przypadku roszczenie o odszkodowanie służy w stosunku do strony winnej powstania tych okoliczności.

Nie było między stronami sporu co do tego, że zarządzenie z 5 stycznia 1946 r. Ministra (...) i (...) w sprawie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem „(...)w mieście Z.” było nieważne, natomiast wydane w jego następstwie orzeczenie nr (...) Ministra (...) i (...) z 24 maja 1948 r., w którym stwierdzono przejście na własność Państwa przedsiębiorstwa pod nazwą „(...)w mieście Z. zostało wydane z naruszeniem prawa. W ocenie Sądu Okręgowego nie było także sporne to, że wskazane decyzje wywołały nieodwracalne skutki prawne w rozumieniu art. 156 § 2 k.p.a., bowiem nie istnieje już przedmiot tych decyzji, tj. przedsiębiorstwo zarówno jako zorganizowana całość, jak i jego poszczególne składniki. Likwidacja składników majątkowych przedsiębiorstwa spowodowała ustanie jego bytu prawnego ze wszystkimi tego konsekwencjami dla stron i osób trzecich. Nieodwracalność skutków prawnych orzeczenia nacjonalizacyjnego polega na tym, że żaden organ administracji publicznej nie jest umocowany do odwrócenia skutku tej decyzji obejmującej nabycie własności ruchomości stanowiących niegdyś składnik tego przedsiębiorstwa przez Skarb Państwa. Powodowie nie mogą zatem dochodzić restytucji bezprawnie znacjonalizowanego mienia, a uprawnieni są jedynie do domagania się odszkodowania w pieniądzu, stosownie do art. 363 § 1 k.c. Dlatego żądanie zwrotu nieruchomości zgłoszone przez D. F. podlega oddaleniu.

Nie budził wątpliwości fakt powstania szkody majątkowej po stronie powodów (pierwotnie w majątku właścicieli przedsiębiorstwa). Podjęte przez nich kroki prawne nie doprowadziły do wyeliminowania z obrotu wadliwych decyzji nacjonalizacyjnych, a uznanie ich za bezprawne stało się faktem dopiero przez wydanie ostatecznej decyzji nadzorczej z 21 grudnia 2009 r. Powodowie nabyli w drodze dziedziczenia prawo do odszkodowania. Bezprawne odjęcie własności przedsiębiorstwa niewątpliwie skutkowało zmniejszeniem aktywów majątku B. B. (1) i J. K. (2).

Nie ulega wątpliwości istnienie związku przyczynowego między decyzjami a szkodą. Zgodnie z art. 2 oraz art. 9 ustawy z dnia 25 lutego 1958 roku o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym (Dz. U. z 1958 roku, Nr 11, poz. 37), przedsiębiorstwa pozostające w dniu wejścia w życie tej ustawy pod zarządem państwowym, ustanowionym na podstawie dekretu z dnia 16 grudnia 1918 roku w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego (Dz. Pr. P. P. Nr 21, poz. 67 ze zm.) przechodzą z mocy prawa na własność Państwa, bez odszkodowania, chyba że nastąpi ich zwrot w trybie określonym w ustawie. Wydanie ostatecznej decyzji nacjonalizacyjnej wywołało skutek w postaci odjęcia B. B. (1) i J. K. (2) własności przedsiębiorstwa, a tym samym zmniejszenia aktywów ich majątku.

W sprawie zachodzi wielozłonowy związek przyczynowy. Pierwotna wadliwa decyzja o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem była przyczyną późniejszej decyzji o nacjonalizacji tego przedsiębiorstwa. Zauważyć należy, że pomiędzy orzeczeniem o przejściu przedsiębiorstwa na własność państwa a zarządzeniem o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego zachodzi konieczny związek. Mianowicie pozostawanie w obrocie prawnym zarządzenia o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego stanowi dla orzeczenia o przejściu przedsiębiorstwa na własność warunek sine qua non. Gdyby więc decyzja o ustanowieniu zarządu przymusowego nad przedsiębiorstwem nie została wydana, to nie istniałyby podstawy do wydania decyzji nacjonalizacyjnej, gdyż przedsiębiorstwo nie podlegałoby przepisom przywołanej ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym. W rezultacie decyzja o ustanowieniu zarządu przymusowego stanowiła pierwszy i bardzo istotny krok w procesie pozbawiania prywatnych przedsiębiorców ich własności przez władze państwowe po II - ej wojnie światowej.

Jakkolwiek decyzja o ustanowieniu zarządu przymusowego nad przedmiotowym przedsiębiorstwem nie wywołała sama w sobie nieodwracalnych skutków prawnych, gdyż formalnie właściciele nie zostali pozbawieni prawa własności, to jednak w rzeczywistości już na mocy tej decyzji stracili wszelkie uprawnienia właścicielskie. Zauważyć bowiem trzeba, że zgodnie z art. 6 dekretu z 16 grudnia 1918 r. w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego, zarządca państwowy zarządza powierzonym mu majątkiem lub przedsiębiorstwem i jest wyłącznie upoważniony do wykonywania czynności prawnych dotyczących tego zarządu. Z kolei z § 1 Instrukcji Ministra (...) i (...) z 1 marca 1948 roku w sprawie ustalenia trybu postępowania przy ustanawianiu zarządu państwowego i zakresu uprawnień zarządcy państwowego (Monitor Polski z 01 kwietnia 1948 roku, Nr 33) wydanej na podstawie w/w dekretu wynika, że zarząd przymusowy obejmuje wszystko, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa, jako zorganizowanej całości, a w szczególności firmę i inne oznaczenia indywidualizujące przedsiębiorstwo, księgi handlowe, ruchomości należące do przedsiębiorstwa nie wyłączając towarów i pieniędzy w bankach, wierzycelności powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa. Stosownie do § 11 wskazanej instrukcji, na skutek wydania decyzji o zarządzie przymusowym właściciel i inne osoby, które zarządzały przedsiębiorstwem, tracą z mocy samego prawa zarząd oraz możliwość korzystania i rozporządzania majątkiem wchodzącym w skład przedsiębiorstwa.

W orzeczeniu z 19 czerwca 1953 r. (II C 1832/52) Sąd Najwyższy wskazał, że ustanowienie państwowego zarządu przymusowego, dotyczące stosownie do art. 1 § 3 dekretu z 1918 r. o przymusowym zarządzie państwowym przedsiębiorstw, których utrzymanie w ruchu lub puszczanie w ruch leży w interesie państwa, powoduje wciągnięcie przedsiębiorstwa prywatnego w sferę gospodarki uspołecznionej. W orzecznictwie podkreśla się także, iż władztwo realizowane na podstawie dekretu z 16 grudnia 1918 r. przez podmiot wykonujący zarząd przymusowy nie ma jedynie charakteru posiadania w rozumieniu prawa cywilnego. Charakteryzując uprawnienia zarządcy, podkreślano, że może on zaciągać zobowiązania wobec przedmiotu zarządu w taki sposób, jak gdyby był właścicielem. W orzeczeniu z 13 maja 1954 r. (II CR 631/54, OSNCK 1955/2/28) Sąd Najwyższy wskazał, że „przymusowy zarządca państwowy nie jest w stosunku do składników przedsiębiorstwa kontynuatorem uprawnień ani właścicielem przedsiębiorstwa, ani jego kontrahenta, ani nawet własnych poprzednich uprawnień, lecz ma do użytkowania tych składników tytuł samoistny i pierwotny, wynikający z aktu ustanowienia zarządu, którego zakres określa dokonana w trybie administracyjnym czynność wprowadzenia w posiadanie ujęta w odpowiednim protokole”. Z kolei w orzeczeniu z 18 kwietnia 1956 roku (III CO 5/56, OSNCK 1957/4/99) Sąd Najwyższy stwierdził, że „zarządca przymusowy nie jest niczym przedstawicielem, a zwłaszcza nie jest przedstawicielem właściciela zarządzanego majątku, lecz wykonuje zarząd samodzielnie we własnym imieniu, będąc uprawnionym do rozporządzania zarządzanym majątkiem i zaciągania

względem niego zobowiązań w taki sposób, jak gdyby był właścicielem”. Zarząd prowadzono na rachunek właściciela i znoszono go po ustaniu powodów, dla których został on ustanowiony (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1987 r., III CZP 47/87, OSNC 1988/7-8/91).

Z powyższych rozważań wynika, że wskutek ustanowienia zarządu przymusowego nad przedsiębiorstwem dotychczasowi jego właściciele nie byli pozbawieni prawa własności z cywilnoprawnego punktu widzenia, jednak to zarządca przymusowy działając we własnym imieniu i na rachunek właścicieli był uprawniony do dysponowania majątkiem przedsiębiorstwa jak właściciel. W praktyce więc, mimo iż właścicielowi przysługiwało formalnie prawo własności, to został on pozbawiony możliwości wykonywania jakichkolwiek uprawnień związanych z tym prawem, nie miał żadnego wpływu na działalność przedsiębiorstwa, a także możliwości rozporządzania wchodzącym w jego skład mieniem.

W dacie wydania zarządzenia Ministra (...) i (...) z 5 stycznia 1946 r. w sprawie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem pod nazwą „(...) w mieście Z.”, obowiązywały ustawa z 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz. U. z 1946 roku, Nr 3, poz. 17) oraz ustawa z 3 stycznia 1946 r. o zakładaniu nowych przedsiębiorstw i popieraniu prywatnej inicjatywy w przemyśle i handlu (Dz. U. z 1946 roku, Nr 3, poz. 18). Pierwsza z tych ustaw zawierała zasady na jakich następowało przejęcie przez Państwo przedsiębiorstw prywatnych funkcjonujących w strategicznych gałęziach gospodarki narodowej. W art. 3 § 1A pkt 13 ustawy wskazano, że Państwo przejmuje na własność za odszkodowaniem m.in. młyny zbożowe o zdolności przemiałowej powyżej 15 ton zboża na dobę. Z kolei druga z ustaw stanowiła w art. 1, iż przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe nieobjęte postanowieniami ustawy z 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność (...), stanowią nienaruszalną własność prywatną, a właściciele tych przedsiębiorstw mają prawo rozporządzania nimi w ramach obowiązujących przepisów. W myśl natomiast art. 3 tej ustawy, Państwo zapewnia właścicielom przedsiębiorstw objętych jej przepisami, swobodę ich rozwoju oraz poparcie ich działalności gospodarczej w ramach ogólnopaństwowego planu gospodarczego. Ograniczenie zatem właścicielom B. B. (1) i J. K. (2) prawa dysponowania własnością prywatną poprzez ustanowienie przymusowego zarządu państwowego nad ich przedsiębiorstwem młyńskim na mocy przepisów dekretu z 18 grudnia 1918 r., w trybie innym niż było to przewidziane w postanowieniach ustawy o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, pozostaje w rażącej sprzeczności z przepisami ustawy z 3 stycznia 1946 r. o zakładaniu przedsiębiorstw i popieraniu prywatnej inicjatywy w przemyśle i handlu, a w szczególności z jej art. 1, który gwarantował nienaruszalność prawa własności takich przedsiębiorstw.

Zdaniem Sądu przedstawione powyżej okoliczności wskazują, że pomiędzy wydaniem i wykonaniem wadliwych decyzji administracyjnych, najpierw o ustanowieniu państwowego zarządu przymusowego nad przedmiotowym przedsiębiorstwem, a następnie będącą jej następstwem decyzji o przejęciu na własność państwa tego przedsiębiorstwa, a szkodą w postaci utraty prawa własności przedsiębiorstwa zachodzi adekwatny związek przyczynowy.

Powodowie udowodnili także rozmiar szkody majątkowej. Zgodnie z art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Opinie biegłych w zakresie wyceny nie budziły wątpliwości Sądu. Natomiast strony postępowania, mimo że wyrażały do nich zastrzeżenia, nie przedstawiły argumentów poddających w wątpliwość wycenę dokonaną przez biegłych. Stąd też opinie zasługiwały na uznanie za podstawę ustaleń faktycznych w zakresie wartości utraconego majątku.

W świetle powyższego należało uznać, że powództwo jest usprawiedliwione w zakresie szkody rzeczywistej. Wysokość kwot zasądzonych na rzecz poszczególnych powodów wynikała z wielkości ich udziałów spadkowych po byłych właścicielach i była zgodna z żądaniem pozwu.

Stosownie do treści art. 481 § 1 k.c., Sąd zasądził na rzecz każdego z powodów odsetki ustawowe od daty wyrokowania w pierwszej instancji jako daty konkretyzacji roszczeń odszkodowawczych powodów, dlatego też żądanie zasądzenia odsetek od 21 grudnia 2009 r. jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c., ustalając, że pozwany ponosi koszty procesu w całości, gdyż powodowie ulegli tylko co do nieznaczącej części swego żądania. Natomiast na podstawie art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c. pozostawiono szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez pozwanego oraz powodów.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w zakresie punktu I i III. Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c., w tym przez:

- ustalenie, że powodowie nie mogą dochodzić restytucji naturalnej,
- bezkrytyczną akceptację wadliwych opinii biegłych,
- zasądzenie odszkodowania przewyższającego kwoty wynikające z opinii biegłych sądowych,
- ustalenie wartości składników majątkowych znacjonalizowanego przedsiębiorstwa na dzień przejęcia pod zarządek państwowy w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody z opinii biegłych, w których oszacowano wartość wycenianych składników według stanu z daty przejścia na własność państwa (24 maja 1948 r.), nie zaś na dzień ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem (5.01.1946 r.);

2. art. 230 k.p.c. przez pominięcie, iż okoliczność niepodjęcia przez stronę powodową działań mających na celu restytucję naturalną nie została przez stronę powodową zakwestionowana, co uzasadniało przyjęcie, iż została przyznana,

3. art. 100 k.p.c.,

4. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności, które determinowały ustalenie przez Sąd jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa zobowiązanej do zapłaty na rzecz powodów zasądzonego świadczenia.

Pozwany zarzucił ponadto naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 160 § 1 i 2 k.p.a. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c., art. 363 § 1 k.c., art. 232 k.c., art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 160 § 2 k.p.a., art. 405 k.c., art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c. Wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Powodowie M. A. i S. K. zaskarżyli wyrok w pkt II - w zakresie w jakim oddalono ich żądania zasądzenia odsetek od kwot 281.108,33 zł za okres od 23.04.2012 r. do 27.12.2017 r. oraz odsetek od kwot 13 000 zł za okres od 19.01.2015 r. do 27.12.2017 r. Zarzucili obrazę art. 481 k.c., art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. a także art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. Wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez dodatkowe zasądzenie od pozwanego na rzecz M. A. oraz S. K. odsetek ustawowych i ustawowych za opóźnienie od kwoty 281 108, 33 zł za okres od 23.04.2012 r. do 27.12.2017 r. oraz odsetek ustawowych (i za opóźnienie) od kwoty 13.000 zł za okres od 19.01.2015 r. do 27.12.2017 r., ewentualnie uchylenie wyroku w tej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Wyrok został także zaskarżony przez D. F. w części oddalającej powództwo o zasądzenie na jej rzecz odsetek za okres od 24 kwietnia 2012 r. do 27 grudnia 2017 r. Zaskarżonemu wyrokowi powódka zarzuciła naruszenie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c., jak również art. 5 k.c. Wniosła o zmianę wyroku przez zasądzenie od Skarbu Państwa - Ministra (...) oraz Ministra (...) i (...) w sposób solidarny kwoty 664.556,66 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od kwoty 562.216,65 zł od 24 kwietnia 2012 r. do 27 grudnia 2017 r. i od kwoty 664.556,66 zł od 28 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty, oraz kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego uzasadniona była jedynie w nieznacznej części. Apelacje powodów, którzy domagali się dalszych odsetek, za okres do dnia wydania zaskarżonego wyroku, podlegały oddaleniu w całości.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia Sądu I instancji, w tym poczynione na podstawie opinii biegłych W. B. i M. K. ustalenia co do wartości utraconych nieruchomości i ruchomości. Podzielić nie sposób jedynie ustalenia wysokości odszkodowania przypadającego na rzecz każdego z powodów, w tym zakresie bowiem ma rację pozwany, iż Sąd I instancji ustalił wysokość roszczeń zasądzonych na rzecz powodów w wysokości przewyższającej wartości wynikające z opinii biegłych, ustalenia są zatem w tej części wadliwe.

Nie ma racji pozwany utrzymując, że powodowie mogą dochodzić restytucji naturalnej, tj. wydania im nieruchomości wchodzących w skład znacjonalizowanego bezprawnie przedsiębiorstwa. Przypomnieć należy, że obecnie na nieruchomość objętą wadliwymi decyzjami administracyjnymi składają się działki nr (...). Losy działki nr (...) zostały opisane w wyroku NSA z 7 marca 2008 r., I OSK 327/07, którym to wyrokiem oddalono skargę kasacyjną (...) sp. z o.o. na decyzję Ministra (...) z 10 maja 2006 r. utrzymującą w mocy własną decyzję nadzorczą z 9 marca 2006 r. (k. 121 i n.). Podkreślić należy, że żadna ze stron nie sygnalizowała ani przed Sądem Okręgowym, ani w postępowaniu apelacyjnym, aby ustalenia orzeczenia NSA w tym zakresie były wadliwe. W uzasadnieniu orzeczenia wskazano zaś, że działka nr (...) została objęta decyzją Wojewody (...) z 5.10.1992 r. o stwierdzeniu nabycia prawa użytkowania z mocy samego prawa, a następnie była przedmiotem szeregu czynności prawnych w latach 1993-2003, tj.: pierwotny użytkownik wieczysty zbył prawo użytkowania wieczystego na rzecz (...) sp. z o.o., te z kolei sprzedały je A. i T. K., którzy zbyli je na rzecz (...) sp. z o.o., ta zaś przeniosła to prawo na rzecz (...) sp. z o.o. (co znajduje także potwierdzenie w treści odpisu zupełnego z księgi wieczystej założonej w 2006 r. w wyniku odłączenia części nieruchomości z kw nr (...) – k. 259 i n.). Obrót ten jest chroniony rękojmą wiary publicznej ksiąg wieczystych, pomimo wadliwego wpisu w księdze wieczystej Skarbu Państwa (tak Sąd Najwyższy w uchwale z 15 lutego 2011 r., III CZP 90/10).

Obrót prawny nastąpił także co do działki (...), która została wniesiona aportem przez (...) S.A. do (...) sp. z o.o. a podstawie umowy z 30 czerwca 2007 r. aportowego przeniesienia przedsiębiorstwa i oświadczenia o objęciu udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym (k. 251-253 odpis z księgi wieczystej).

Pozostałe dwie działki ewidencyjne, nr (...) oraz (...) zostały zajęte pod drogi (k. 257 i n. - księga wieczysta prowadzona dla dz. (...), k. 67 i n. – decyzja Ministra (...) z 9 marca 2006 r. wskazująca, że działka nr (...) weszła w skład większej działki stanowiącej obecnie ulicę (...)).

Sąd Okręgowy słusznie zatem uznał, że nie jest możliwa restytucja naturalna, prawo własności działek nie powróciło do spadkobierców właścicieli znacjonalizowanego przedsiębiorstwa, zatem mogą oni domagać się odszkodowania.

Zaskakujące jest podniesienie przez pozwanego Skarbu Państwa w apelacji zarzutu wadliwego ustalenia stanu znacjonalizowanego mienia na dzień 24 maja 1948 r., nie zaś na dzień 5 stycznia 1946 r. (tj. dzień ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem). Warto bowiem przypomnieć, że to właśnie pozwany Skarb Państwa konsekwentnie wskazywał przed Sądem I instancji datę 24 maja 1948 r. jako właściwą i kwestionował wycenę według stanu przedsiębiorstwa na dzień 5 stycznia 1946 r. Co więcej – uzasadnienie zawarte w punkcie (8) apelacji, k. 1244 i n., podważa zarzut wyartykułowany w ostatnim podpunkcie na karcie 1240. Pomijając tę chwiejność stanowiska pozwanego, wskazać trzeba, że zarzut apelacji nie jest trafny. Niewątpliwie bowiem to decyzja z 24 maja 1948 r. doprowadziła do odjęcia własności przedsiębiorstwa prawowitym właścicielom, słuszne zatem było ustalenie odszkodowania za utracone mienie według stanu przedsiębiorstwa w tej dacie. Decyzja z 1946 r. o ustanowieniu zarządu przymusowego pozbawiła prawa zarządzania przedsiębiorstwem, jednak nie niosła skutków w sferze samego tytułu prawnego - prawa własności.

Nie można zgodzić się z zarzutem dotyczącym oceny opinii biegłych sądowych. Obaj biegli szczegółowo przedstawili założenia sporządzonych wycen, opisali przedmiot wyceny, wyjaśnili dobór metodologii. Zarzuty pozwanego

sprowadzały się zaś zasadniczo do swobodnej polemiki strony z niezadowolającą ją opinią sądową. Jest to jaskrawo widoczne w odniesieniu do wyceny nieruchomości, gdzie pozwany nie zdołał wykazać, aby istniały możliwości zastosowania innej niż odtworzeniowa, spośród uznanych metod wyceny nieruchomości, zaproponował za to metodę polegającą na wycenie według stawek z 1948 r. i przeszacowanie ustalonej wartości publikowanymi przez GUS wskaźnikami wzrostu cen towarów i usług. Obaj biegli odnieśli się do zastrzeżeń pozwanego na rozprawie w dniu 7 grudnia 2017 r., kiedy to złożyli ustne opinie uzupełniające. Sąd Apelacyjny podzieli ocenę Sądu I instancji, że opinii te są jasne, logiczne, sporządzone w sposób pozwalający na ich weryfikację. Pozwany nie zdołał podważyć ich rzetelności, co więcej nie składał nawet wniosku o dopuszczenie dowodu z kolejnych opinii, które sporządziliby inni biegli.

Strona pozwana ma natomiast rację podnosząc, że Sąd Okręgowy zasądził kwoty odszkodowania wyższe od wynikających ze złożonych do akt opinii biegłych sądowych. W tym zakresie wyrok podlegał zatem korekcie. Biegły B. wycenił nieruchomość na 1.314.470 zł, biegły K. ustalił wartość utraconych nieruchomości na 396.960 zł. Wartość utraconego przedsiębiorstwa wyniosła zatem łącznie 1.711.430 zł. Powódce D. F. przysługuje zgodnie z jej udziałem 1/3 wartości tak ustalonej kwoty, tj. 570.476,66 zł, a pozostałym powodom przysługuje roszczenie w wysokości po 285.238,33 zł (udziały po 1/6). Dalej idące żądania powodów (odpowiednio co do kwoty 94.080 zł oraz kwot po 8870 zł z odsetkami) podlegały zatem oddaleniu.

Należało ponadto zgodzić się z pozwanym, że Sąd I instancji nie wyjaśnił przyczyn, dla których uznał, że właściwą jednostką Skarbu Państwa, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie odszkodowawcze jest wyłącznie Minister (...). Już rozpoznając poprzednio sprawę Sąd Apelacyjny jasno wskazał, że w sprawie mamy do czynienia wielozłonowym związkem przyczynowym. Szkada została bowiem wyrządzona powodom łącznie przez orzeczenie nr (...) Ministra (...) i (...) z 24 maja (...). o przejęciu przedsiębiorstwa na własność Państwa oraz orzeczenie z 4 grudnia 1952 r. Prezesa Centralnego (...), zatwierdzające protokół zdawczo-odbiorczy przedsiębiorstwa (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 6 maja 2016 r., k. 929 i n.). To stanowisko prawne wiązało zarówno Sąd Okręgowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy jak i aktualny skład Sądu Apelacyjnego, zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c. Skoro tak, to do zapłaty należnego odszkodowania zobowiązane powinny być jednostki organizacyjne Skarbu Państwa będące następcami (kontynuatorami) Ministra (...) i (...) oraz Prezesa Centralnego (...). Na datę wydania zaskarżonego wyroku byli to: Minister (...) i (...) (poprzednio Minister (...), aktualnie zaś Minister (...) i (...)) oraz Minister (...) i (...). Na sądach spoczywa przy tym obowiązek czuwania z urzędu, aby po stronie Skarbu Państwa występowało właściwe *statio fisci*. Wobec tego uwzględniając stanowisko pozwanego, wskazać należało jako jednostkę właściwą do zapłaty również Ministra (...) i (...). Podkreślić należy, że taka zmiana nie stanowi zmiany na niekorzyść pozwanego, który jako Skarb Państwa zachowuje jednolitość jako osoba prawna, lecz jest wypełnieniem obowiązku spoczywającego w tym zakresie na sądzie, czego oczekiwał również pozwany, dodatkowo powołując się na rozprawie apelacyjnej na treść art. 1060 k.p.c.

Przechodząc do oceny apelacji powodów, które dotyczyły wyłącznie oddalonego przez Sąd I instancji żądania odsetek za okres sprzed dnia wydania zaskarżonego wyroku, podkreślić trzeba, że wartość odszkodowania została ustalona według cen z daty wyrokowania, a biegli jeszcze na ostatnim terminie rozprawy składali wyjaśnienia do pisemnych opinii, zatem nie można podzielić stanowiska, jakoby nie doszło w ten sposób do pełnej rekompensaty poniesionej szkody. Na rzecz wszystkich powodów zasądzono bowiem odszkodowanie odpowiadające aktualnej wartości utraconego przez nich majątku, co jest równoznaczne z przyznaniem im pełnej rekompensaty za utracone mienie.

Dostrzegając rozbieżne w przeszłości stanowiska sądów w kwestii daty, od której należy zasądzać odsetki w przypadku ustalenia odszkodowania za utracone mienie według cen z daty wyrokowania, Sąd Apelacyjny uznaje za trafne stanowisko aktualnie zajmowane przez Sąd Najwyższy, wyrażone m. in. w wyroku z 6 września 2017 r., I CSK 15/17, w którym wskazano, że:

„Odsetki ustawowe za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) w odniesieniu do zobowiązań w istocie niepieniężnych (takimi są zobowiązania o naprawienie szkody), ale ze świadczeniem pieniężnym, jako środkiem umarzenia zobowiązania odszkodowawczego, pełnią tę samą funkcję, co regulacja art. 363 § 2 k.c., kompensując spadek wartości należności

pieniężnej wywołanej spadkiem cen. Z tej przyczyny data miarodajna dla ustalenia rozmiarów szkody jest zarazem najwcześniejszą możliwą datą początku naliczania odsetek. Przyznanie odsetek od odszkodowania ustalonego według cen z daty orzekania za okres poprzedzający tę datę, prowadziłoby do nieuzasadnionego uprzywilejowania dłużnika kosztem wierzyciela. Nie znajduje też usprawiedliwienia stosowanie równocześnie dwóch mierników równoważących skutki utraty siły nabywczej pieniądza, które prowadzą do podwójnej waloryzacji. Ustalenie odszkodowania następuje z chwilą wydania wyroku, w którym się o nim rozstrzyga, co koresponduje z wyrażoną w art. 316 § 1 k.p.c. zasadą uwzględnienia przez sąd przy wyrokowaniu stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy. Odszkodowanie ustalone według cen z daty wyrokowania, staje się wymagalne z datą wyrokowania i dopiero od tej daty dłużnik pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym zapłatę odsetek.”

Taką wykładnię przyjął Sąd Najwyższy także w postanowieniu z 20 grudnia 2018 r., III CSK 167/18 (LEX nr 2600060). Odwołując się do licznych orzeczeń (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2009 r., III CSK 17/08, niepubl., z dnia 11 lutego 2010 r., I CSK 262/09, niepubl., z dnia 7 lipca 2011 r., II CSK 635/10, niepubl., z dnia 22 listopada 2012 r., II CSK 736/11, niepubl., z dnia 9 stycznia 2013 r., III CSK 89/12, OSNC-ZD 2013, nr C, poz. 65, z dnia 14 października 2015 r., V CSK 708/14, niepubl., z dnia 14 października 2016 r., I CSK 685/15, niepubl., z dnia 17 stycznia 2017 r., IV CSK 106/16, niepubl., z dnia 25 stycznia 2017 r., IV CSK 131/16, niepubl., z dnia 5 kwietnia 2017 r., II CSK 417/16, niepubl., z dnia 25 maja 2017 r., II CSK 584/16, niepubl. i z dnia 6 września 2017 r., I CSK 15/17, niepubl.), Sąd Najwyższy uznał, że mimo uprzednich wahań w judykaturze doszło do wykształcenia się ostatecznie stabilnej wykładni art. 481 k.c., wiążącej wymagalność roszczenia odszkodowawczego z datą, na jaką ustalono wartość odszkodowania pieniężnego, tj. zasadniczo z datą wyrokowania.

W świetle tych rozważań podniesione w apelacjach powodów zarzuty musiały być uznane za nietrafne.

Korygując rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w zaskarżonym wyroku, Sąd Apelacyjny miał na względzie to, że powódka D. F. wygrała sprawę w 86 %, co uzasadnia stosunkowe rozdzielanie kosztów pomiędzy nią a Skarbem Państwa na podstawie art. 100 k.p.c. W przypadku pozostałych powodów zasadne było utrzymanie rozstrzygnięcia o obciążeniu kosztami pozwanego Skarbu Państwa w całości na podstawie art. 100 in fine k.p.c., bowiem M. A. i S. K. wygrali postępowanie przed Sądem I instancji w 97%.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. Jednocześnie Sąd sprostował na podstawie art. 350 § 3 k.p.c. zaskarżony wyrok w zakresie oznaczenia strony pozwanej, niewątpliwie bowiem na dzień 28 grudnia 2017 r. zadania przypisane uprzednio Ministrowi (...) pełnił Minister (...) i (...). O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c., nakładając na strony obowiązek poniesienia kosztów stosunkowo do stopnia przegrania sprawy w II instancji.

Roman Dziczek Katarzyna Polańska-Farion Marzena Konsek-Bitkowska